

FIFTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME
PIĘTNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA **JULY 13, 2025**



Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*

FIFTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME JULY 13, 2025



Your words, Lord, are Spirit and life;
you have the words of everlasting life.

— John 6:63c, 68c

THE SAMARITAN IMPULSE

The impact of the parable of the “Good Samaritan” is extraordinary when we remember that, for the Jews, the Samaritans were anything but good. What does the parable mean for us here and now? Jesus used it to illustrate the most important quality he wants in his followers. It was his answer to a specific question: “Who is my neighbor?” The answer is that everyone without exception, must be treated with love and respect.

We might wonder what the Samaritan had to gain personally from doing this act of charity. The answer, in material terms, is precisely nothing. Love that is really and truly love, is disinterested. What merit is there in being good only to our friends, who will reward us in return, should the need arise? Christian love must be more inclusive than that. Furthermore, if we do not show love to the neighbor whom we see, then no matter what commandments we keep, what ritual sacrifices we join in, as did the priest and Levite in the parable, we become incapable of loving the God we cannot see. If we join in the Eucharistic meal and receive God’s Son into our hearts, we must first cleanse our heart of hatred, bitterness, ill-will, because the God we receive in this sacrament is love.

THE LIMITS OF LOVE

Deuteronomy shows how people treasured the Mosaic Law, the Torah, as the direct communication of God’s will. Here, as in the Sermon on the Mount, Jesus adds to the Old Testament teaching of love, deepening its application. The Good Samaritan will obviously be the centerpiece of the homily this weekend. It would be good to help our people hear that story in a fresh way. They may be surprised to hear some background about its hero, the helpful Samaritan. His people, the Samaritans of the hilly region north of Judea, were an outcast group in first-century Palestine. For intermarrying with the occupying Assyrians centuries before, the Jews considered them a mongrel breed. Further, for building their own temple on Mount Gerizim (see Jn. 4:20-22), they were considered a heretical form of Judaism. For a Samaritan to help an injured Jew at the roadside would have been an act of heroic generosity and compassion.

Some social analogy may help here. Some American preachers have compared it to a black man aiding a white victim of street crime. The point is to find a social parallel which will bring this story home to one’s own congregation. Note the significant shift between the lawyer’s question “Who is my neighbor?” and Jesus’ question at the end of the parable: “Which of them proved neighbor to the victim?” The lawyer wants a definition that will comfortably limit his duty of helping others. Jesus forbids us to set any such limits: our neighbor is any human being in need.

— Internet

Today’s Readings: *Dt 30:10-14; Ps 69:14, 17, 30-31, 33-34, 36, 37; Coll:15-20; Lk 10:25-37*

SAMARITANS

After the separation of Judah and Israel in the ninth century, King Omri of the Northern Kingdom bought the hill of Samaria from Shemer. He built there the city of Samaria which became his capital.

It was strong defensively and controlled the valley through which the main road ran between Jerusalem and Galilee. In 722 B.C. the city fell to the Assyrians and became the headquarters of the Assyrian province of Samaria. While many of the inhabitants of the city and the surrounding area of Samaria were led off into captivity, some farmers and others were left behind. They intermarried with new settlers from Mesopotamia and Syria.

When Cyrus permitted the Jews to return from the Babylonian exile, the Samaritans were ready to welcome them back. The exiles, however, despised the Samaritans as renegades. When the Samaritans wanted to join in rebuilding the Temple in Jerusalem, their assistance was rejected. The Samaritans then tried to undermine the Jews with their Persian rulers and slowed the rebuilding of Jerusalem and its temple. The Samaritans later allied themselves with the Seleucids in the Maccabean wars and in 108 B.C. the Jews destroyed the Samaritan temple and ravaged the territory. Around the time of Jesus’ birth, a band of Samaritans profaned the Temple in Jerusalem by scattering the bones of dead people in the sanctuary. In our own era which has witnessed the vandalism of synagogues and the burning of black churches, we should be able to understand the anger and hate such acts would incite.

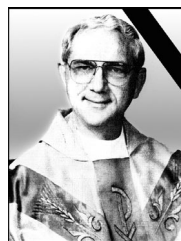
The fact that there was such dislike and hostility between Jews and Samaritans is what gives the use of the Samaritan in the Parable of the Good Samaritan such force! The Samaritan is the one who is able to rise above the bigotry and prejudices of centuries and show mercy and compassion for the injured Jew after the Jew’s own countrymen pass him by!

It is with those centuries of opposition and incidents behind their peoples that we can understand the surprise of the Samaritan woman when Jesus rises above the social and religious restrictions not just of a man talking to a woman, but also of a Jew talking to a Samaritan.

Today there are about 700 Samaritans living on the slopes of Mount Gerizim in the Holy Land.

—Internet

ETERNAL REST GRANT UNTO HIM, O LORD



On the 20th anniversary of the passing of our beloved and unforgettable founder of the Polish Center

+FR. JOSEPH KARP

We ask the Lord our God that He reward all the good works that Fr. Karp undertook on our behalf and that of our community and that he be blessed with everlasting happiness.

Let the perpetual light shine upon him — Amen

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 15 Niedziela Roku Zwykła

Czytania: *Pwt 30:10-14; Ps 69:14, 17, 30-31, 33-34, 36, 37; Koll:15-20; Łk 10:25-37*

W wieloraki sposób Bóg objawia swoje prawo człowiekowi. Czyni to najpierw przez naturalny głos naszego sumienia, który wzmacnia i ubogaca swoim objawieniem. Stąd nikt z ludzi nie może się tłumaczyć, że nie miał okazji poznać prawa Bożego. Jego zaś treść jest łatwa do zapamiętania, bo sprowadza się ostatecznie do dwóch najważniejszych przykazań: miłości Boga i bliźniego.

Chodzi jednak nie tyle o teoretyczną znajomość Prawa Bożego, o recytowanie z pamięci jego treści: czymś znacznie ważniejszym jest wprowadzenie w czyn woli Bożej. Stąd trzeba ją mieć w ustach i w sercu, ale po to, aby była wypełniana. Wydawać by się mogło, że jest to rzeczą łatwą. Niestety, właśnie tutaj zjawiają się najpoważniejsze trudności. Człowiek jest przedziwną istotą, która nieraz czyni wszystko, aby uciec przed wprowadzeniem w życie woli Bożej. Starotestamentowi bracia chętnie zawieszali Torę na swoim czole i przeprowadzali stąd wstążkę aż do ręki, przybijali ją na odrzwiach swoich domostw; i wydawało się im, że już uczynili zadość wymaganiu postawionemu przez Boga.

"Chrystus jest pierworodnym wobec wszelkiego stworzenia". Przedstawiając możliwie najkrócej treść tego twierdzenia Apostoła narodów, trzeba by powiedzieć, że Chrystus wyprzedza wszystko, cokolwiek jest poza Bogiem albo że jest przed wszelkim stworzeniem. W tym właśnie wyraża się Jego boska godność. On bowiem nie stał się w czasie, lecz jest ponad czasem - jest po prostu obrazem Boga niewidzialnego i wszystko w Nim ma istnienie. W sposób szczególny stał się Pierworodnym w stosunku do ludzi. Jako odwieczne Słowo Boże, przyjął w czasie ludzką naturę, aby w swoim człowieczeństwie przywrócić utracone kiedyś przez ludzi synostwo Boże. Stąd pokonał na krzyżu grzech i śmierć, a zmartwychwstając otworzył wszystkim drogę do chwalebego zmartwychwstania ciała.

Aby więc stać się bratem Chrystusa i otrzymać udział w Jego pełni, trzeba pójść tą drogą, którą On wszystkim ukazał. Również dzieciom Nowego Przymierza zdarza się tylko zewnętrzne przyjęcie słowa Bożego. Wielu z nas potrafi wyrecytować przykazania Boże, ale jakże często np. nie dostrzegamy bliźnich czekających na naszą pomoc. Jakże łatwo stajemy się podobni do tych, którzy obojętnie przechodzili obok człowieka, który wpadł między zbójców. Warto często i skutecznie robić sobie rachunek sumienia z wypełnienia na codzień przykazań Bożych.

Dzisiejsza przypowieść Chrystusa o miłosiernym Samarytaninie nakazuje nam rozliczyć się przede wszystkim z naszej postawy wobec bliźnich. Wymaga ona na pierwszym miejscu dostrzeżenia potrzeb tych, którzy razem z nami idą przez życie. Zapewne jesteśmy oburzeni na kapłana i lewitę, którzy minęli zranionego człowieka, zdanego na łaskę innych. Kiedy jednak rozejrzemy się dokładniej po współczesnym nam świecie chrześcijańskim, musimy ze wstydem przyznać, że może i gorsze rzeczy się zdarzają. Były przecież wypadki, że chrześcijanie potrafili zatratować swoich bliźnich, pragnąc dostać się do

samochodu. A ilu to wyznawców Chrystusa z niefrasobliwym spokojem stwierdza, że w naszych czasach nie ma właściwie ludzi potrzebujących, podczas gdy mają ich nieraz bardzo blisko siebie. Zajęci jednak własnymi tylko sprawami, nie dostrzegają naglących nieraz potrzeb swoich bliźnich.

— ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

W dzisiejszej Ewangelii uczony w Piśmie wystawia Jezusa na próbę. Nie jest szczery. Jeśli człowiek tak podchodzi do drugiego człowieka, to raczej nie szuka prawdy, nie oczekuje odpowiedzi, bo wydaje mu się, że ją już zna. W centrum rozmowy nie pojawia się to, co powie rozmówca. Cała rozmowa przybiera postać niebezpiecznej gry, w której zwycięstwo polega na zepchnięciu drugiego w kozi róg. Trzeba mu udowodnić, że się myli, spowodować jego potknięcie. Ewentualnie pytający chce sprawdzić, czy zdanie drugiego zgadza się z jego przekonaniami. I przesiewa go przez sito własnych poglądów. Pragnie potwierdzenia lub zaprzeczenia swoich racji, nie prawdy. W każdym razie pomimo tego negatywnego nastawienia Jezus traktuje uczonego poważnie.

Z drugiej strony ówczesni Żydzi mogli żywić wątpliwości, kto właściwie jest bliźnim, bo Prawo nie precyzowało dokładnie, o kogo chodzi albo interpretacje znawców Pisma były dość jednostronne. Bliźnim zasadniczo był swój, krewny, krajan, członek grupy, nasz, wyznawca tych samych idei, z kręgu naszej kultury, partii, języka. Prawo dodaje jednak do tej listy obcych i przybyszów, którzy osiedlili się w Izraelu.

Od pewnego czasu zdumiewa mnie bardzo w tej scenie, że uczony w Prawie zdaje się mieć jednak większy kłopot z miłością do bliźniego niż do Boga. W relacji do Boga wszystko jawi mu się jako w miarę jasne i określone. Tutaj uczony dobrze się czuje i orientuje. A przecież jeśli się uczciwie zastanowić nad słowami: „Będzie miłował Pana Boga swego całym sercem, całym sobą, całym umysłem”, to czy rzeczywiście wszystko jest tu proste i łatwe? Tylko pozornie. A jednak w głowie rozmówcy Jezusa większy dylemat powstaje w związku z przykazaniem miłości bliźniego. Oczekuje definicji bliźniego, by umieścić ją w swoim religijnym systemie i tak uzyskać pewność, czy postępuje w porządku. Nie można przecież kochać wszystkich.

To ciekawe, skąd się może brać taka trudność. Najprawdopodobniej stąd, że miłość do Boga bywa sprowadzana tylko do kultu i religijności. Odmówię modlitwę, złożę ofiarę, odprawię post, pójdę w niedzielę do kościoła. I miłość do Boga mam już z głowy. Ci, którzy sądzili i nadal sądzą, że okazują pełną miłość Bogu przez swoje religijne akty, składanie ofiar i modlitwę, zapewne czynili tak ze szczerego serca. Jezus twierdzi, że to nie wystarczy i, jeśli tak można powiedzieć, wbija „klina” między wierzącego a Boga. Jest nim drugi człowiek, a konkretnie miłość do bliźniego. Dopiero wtedy miłość do Boga staje się pełna. To rewolucja. Jeśli religijność nie otwiera oczu na braci i siostry w potrzebie, jeśli krępuje ludzkie odruchy współczucia, to nie tyle sama religijność jest fałszywa, ale jej zbyt wąskie postrzeganie przez chrześcijanina, z gruntu przedchrześcijańskie.

—Dariusz Piórkowski SJ

ST. THOMAS—3 JULY

also called Didymus (i.e. twin), was one of the inner circle of the Twelve Apostles. The Gospels mention him when he is ready to go with Jesus to death; in the Cenacle during the Last Supper; eight days after the resurrection, when he skeptically puts his hand into Jesus' side; and on Lake Gennesaret, when he witnesses the miraculous catch of fish after Jesus' resurrection. The Christian tradition has taken an exceptional interest in the person of St. Thomas the Apostle. Eusebius of Caesarea, the first historian of the Church, Rufinus of Aquileia, St. Gregory of Nazianzus, St. Ambrose, St. Jerome, and St. Paulinus of Nola write much about him. According to their accounts, St. Thomas is said to have preached the Gospel first to the Parthians (present-day Iran), and then to India, where he was martyred in Calamina in 67. This is what the aforementioned authors write about.

The Roman Martyrology also gives this as well. Mailapur (a suburb of present-day Madras) is given as his burial place. However, in the 3rd century, his relics were transferred to Edessa, then to the island of Chios, and in 1258 to Ortona in Italy. The apocryphal work mentioned above - the Acts of Thomas - is interesting and original. It was not written until the 4th/5th century. It describes St. Thomas's journey to India as an architect at the invitation of the local king Gondaphorus. However, instead of building a royal palace, St. Thomas preached the Gospel and spent the money that was used to build the palace on the poor. As a result of his teachings and miracles, the king and his family were converted.

Catholic India honors St. Thomas as its Apostle. Around 52 AD, he is said to have landed on the western coast of Malabar and founded seven churches there. When the Portuguese landed in Mylapore in 1517, they were supposed to have been shown the Apostle's tomb. The memory of the Apostle was preserved by the Nestorian Christians there. India also has the most famous shrine of St. Thomas the Apostle. It is located on the site where, according to local tradition, Thomas was martyred. This place has various names: Calamina (the most common), Thomas Mount (St. Thomas's Mount), Madras, Maabar, and Meliapore. All these names mean one place: "St. Thomas's Mount," located on one of the suburbs of Madras.

—breviarz.pl

PRZYPOMNIENIE

W tym wakacyjnym czasie wypoczynku i urlopów nie zaniebujmy naszych religijnych obowiązków. Przypominajmy o codziennej modlitwie i niedzielnej Eucharystii.



© J. S. Paluch Co., Inc.

SAMARYTANIE

Po separacji Judei i Izraela w IX wieku król Omri z Królestwa Północnego kupił od Szemera wzgórze Samarii. Zbudował tam miasto Samaria, które stało się jego stolicą.

Było silne defensywnie i kontrolowało dolinę, przez którą biegła główna droga między Jerozolimą a Galileą. W 722 p.n.e. miasto upadło Asyryjczykom i stało się siedzibą asyryjskiej prowincji Samarina. Podczas gdy wielu mieszkańców miasta i okolic Samarii zostało wprowadzonych do niewoli, niektórzy rolnicy i inni zostali w tyle. Zawierali małżeństwa mieszane z nowymi osadnikami z Mezopotamii i Syrii.

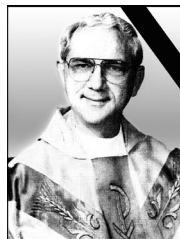
Kiedy Cyrus pozwolił Żydom powrócić z niewoli babilońskiej, Samarytanie byli gotowi ich powitać. Wygnañcy jednak gardzili Samarytanami jako renegatami. Kiedy Samarytanie chcieli przyłączyć się do odbudowy Świątyni w Jerozolimie, ich pomoc została odrzucona. Następnie Samarytanie próbowali podkopać Żydów swoimi perskimi władcami i spowolnili odbudowę Jerozolimy i jej świątyni. Samarytanie później sprzymierzyli się z Seleucydami w wojnach machabejskich i w 108 r. p.n.e. Żydzi zniszczyli świątynię Samarytan i spustoszyli terytorium. Mniej więcej w czasie narodzin Jezusa banda Samarytan zbezczeszczyła Świątynię w Jerozolimie, rozrzucając kości zmarłych w sanktuarium. W naszej epoce, która była świadkiem wandalizmu synagog i palenia czarnych kościołów, powinniśmy być w stanie zrozumieć gniew i nienawiść, jakie wzbudziłyby takie czyny.

Fakt, że istniała taka niechęć i wrogość między Żydami a Samarytanami, sprawia, że użycie Samarytanina w przypowieści o dobrym Samarytaninie jest tak silne! Samarytanin jest tym, który potrafi wznieść się ponad wielowiekową bigoterię i uprzedzenia oraz okazać miłosierdzie i współczucie rannemu Żydowi po tym, jak mijają go rodacy Żyda!

To z tymi wiekami sprzeciwu i incydentów za ich ludami możemy zrozumieć zaskoczenie Samarytanki, gdy Jezus wznosi się ponad społeczne i religijne ograniczenia nie tylko mężczyzny rozmawiającego z kobietą, ale także Żyda rozmawiającego z Samarytanką.

Obecnie na zboczach góry Garizim w Ziemi Świętej żyje około 700 Samarytan.

—Internet

WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ MU DAĆ PANIE!

W 20 rocznicę śmierci naszego kochanego, niezapomnianego duszpasterza

śp. **KSIĘDZA JÓZEFA KARPA**

prosimy Boga by wynagrodził mu wszelkie dobro jakie czynił wśród nas i darzył wiekiustym szczęściem!

Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

ŚW. BRUNON BONIFACY Z KWERFURTU BISKUP I MĘCZENNIK—12 LIPCA

Brunon urodził się w 974 r. w rodzinie grafów niemieckich w Querfurt. W roku 986 uczył się w szkole katedralnej w Magdeburgu. Studia odbywał pod kierunkiem magistra Geddon. Tu zetknął się z metropolitą magdeburgskim, Gizylem, i z Thietmarem, późniejszym biskupem w Merseburgu, autorem znanej Kroniki. W roku 995 został mianowany kanonikiem katedralnym w Magdeburgu. W roku 997 wraz z cesarzem Ottonem III udał się do Rzymu. Tu w roku następnym (998) wdział habit benedyktyńskiego mnicha na Awentynie w opactwie świętych Bonifacego i Aleksiego. Pięć lat wcześniej w tym samym klasztorze przebywał św. Wojciech i bł. Radzim. Brunon otrzymał jako imię zakonne Bonifacy.

W roku 999 złożył śluby zakonne. W tym samym czasie zaprzyjaźnił się ze św. Romualdem, który miał już sławę świętego męża i ojca nowej rodziny zakonnej. W roku 1001 Bonifacy znalazł się wśród jego synów duchowych w eremie Pereum koło Rawenny. W tym samym roku jesienią udała się do Polski pierwsza grupa kamedułów z Pereum: Św. Jan i św. Benedykt. Misję tę zorganizował św. Romuald na prośbę cesarza Ottona III i króla polskiego, Bolesława Chrobrego. Mieli oni działać wśród Słowian nadodrzańskich. Do nich to miał się dołączyć Brunon. Dla wyjednania misji odpowiednich przywilejów papieskich, św. Romuald wysłał go do Rzymu. Papież Sylwester II chętnie udzielił wszystkich potrzebnych dla misjonarzy indultów. Brunon otrzymał także od papieża paliusz, a więc tym samym nominację na metropolitę misyjnego. Dawało mu to uprawnienia do mianowania biskupów na terenach misyjnych. Z niewiadomych przyczyn, sakrę biskupią Brunon Bonifacy otrzymał dopiero w roku 1004 w Magdeburgu. W ten sposób stał się pierwszym metropolitą pogańskich Słowian zachodnich, do których był wysłany jako misjonarz.

Złożona sytuacja polityczna na terenie Polski sprawiła, że Brunon zatrzymał się we Włoszech, a potem na dworze cesarza. W 1005 r. udał się na Węgry, aby tam szukać pola dla swojej działalności. W roku 1006 był w Polsce, by w roku następnym (1007) znaleźć się po raz drugi na Węgrzech. Papież wysłał go w tym samym czasie także do Kijowa, a nawet do Pieczyngów nad Morzem Czarnym. Wyprawę finansował zapewne Bolesław Chrobry. W roku 1008 Bonifacy był ponownie w Polsce i usiłował udać się z kolei do Szwecji, aby przez swoich uczniów zorientować się w sytuacji tamtejszego Kościoła. W 1009 roku udał się do Jaćwieży z wyraźnym zamiarem rozpoczęcia tam misji. Niestety, nie było mu dane dokończyć pomyślnie rozpoczętego dzieła. Według podania miał nawrócić nad Bugiem jednego z książąt jaćwieskich, Nothimera. Rywale księcia wykorzystali ten moment i pozbawili go władzy. Brunon zaś, z 18 towarzyszami, miał zginąć z ich ręki 9 marca 1009 roku, gdzieś w okolicach Pojezierza Suwalskiego. Miał wówczas zaledwie 35 lat życia. Bolesław Chrobry wykupił jego ciało. Niestety, ślad o relikwiach Męczennika zaginął.

Brunon jest autorem trzech zachowanych do dziś utworów pisanych: Żywotu św. Wojciecha, Listu do cesarza Henryka II (1008) i Żywotu Pięciu Braci Kamedułów (1008 lub 1009), zamordowanych przez na pół pogańskich pachołków królewskich. Styl i język tych pism wskazują na wysoką kulturę św. Brunona.



ST. BRUNO OF QUERFURT BISHOP AND MARTYR—12 JULY

Bruno was born in 974 in the family of German graphs in Querfurt. In 986 he attended the cathedral school in Magdeburg. He studied under the supervision of MA Geddon. Here he met the Metropolitan of Magdeburg, Gzyler, and with Thietmar, later bishop of Merseburg, author of the famous Chronicle. In 995 he was appointed cathedral canon of Magdeburg. In 997 he went to Rome with Emperor Otto III. Here, the following year (998), he wore the habit of the Benedictine monk on Aventine in the abbey of Saints Boniface and Alexios. Five years earlier, St. Wojciech and Bl. Radzim. Bruno received Boniface as a religious name. In 999 he made his religious vows. At the same time, he made friends with St. Romuald, who already had the fame of a holy husband and father of a new religious family. In 1001 Boniface was among his spiritual sons in the hermitage of Pereum near Ravenna. In the same year, in the fall, the first group of Pereum Camaldolese monks went to Poland: St. John and St. Benedict. This mission was organized by St. Romuald at the request of the emperor Otto III and the Polish king, Bolesław the Brave. They were to act among the Slavs along the Odra River. Bruno was about to join them. For the reconciliation of the mission of the corresponding papal privileges, St. Romuald sent him to Rome. Pope Sylvester II willingly provided all the indult missionaries needed for the missionaries. Bruno also received a pallium from the pope, and thus a nomination for the missionary metropolitan. This gave him the authority to appoint bishops in mission territories. For unknown reasons, Bruno Boniface was ordained bishop only in the year 1004 in Magdeburg. Thus he became the first metropolitan of the pagan Western Slavs to whom he was sent as a missionary.

Due to the complex political situation in Poland, Bruno stayed in Italy, and then at the court of the emperor. In 1005 he went to Hungary to look for a field for his activities there. In 1006 he was in Poland, and in the following year (1007) he was in Hungary for the second time. The Pope sent him at the same time also to Kiev, and even to the Pechenegs on the Black Sea. The expedition was probably financed by Bolesław the Brave. In 1008 Bonifacy was again in Poland and tried to go to Sweden in order to find out about the situation of the local Church through his disciples. In 1009 he went to Jaćwież with the clear intention of starting a mission there. Unfortunately, he was not able to complete the successfully started work. According to the legend, he was to convert one of the Yotvingian princes, Nothimer, on the Bug river. The prince's rivals took advantage of this moment and stripped him of power. Bruno and 18 companions were to die at their hands on March 9, 1009, somewhere near the Suwałki Lake District. He was only 35 years old at the time. Bolesław Chrobry bought his body. Unfortunately, the trace of the relics of the Martyr has disappeared.

Bruno is the author of three written works that have survived to this day: The Life of St. Adalbert, Letter to Emperor Henry II (1008) and The Life of the Five Camaldolese Brothers (1008 or 1009), murdered by half-pagan royal servants. The style and language of these writings indicate the high culture of St. Bruno.

MISSION APPEAL—SPECIAL COLLECTION

Next weekend our center takes part in the annual Mission Cooperation Plan Collection by hosting Fr. Karol Nedza from the Diecezji Sosnowiec Diocese in Poland. This is the Holy Father’s way of updating parishioners on overseas missionary activity and also assuring that missionaries have the funding necessary to continue their ministry.

Thank you for your generosity—God Bless!

SPECJALNA KOLEKTA NA CELE MISYJNE

W następnym tygodniu nasz ośrodek bierze udział w corocznej kolekcji na cele misyjne. Będziemy gościć Ks. Karola Nędza z Diecezji Sosnowskiej. Jest to specjalny program Papieża z celem połączenia nas z działalnością misjonarzy i wsparcia ich w duchu i pracy.

Bóg zapłać za hojność!



- | | | |
|---|---|---|
| Sr. M. Amadeo, RSM
Zofia Adamowicz
Karen Arandoña
Rachel Arandoña
Kyle Arando
Sarah Arrizon
Andrzejek&Michael Ashline
Avalon Asgari
Ewa&Roman Auksztulewicz
Elżbieta Babińska
Anna Bagnowska
Wiesława Barr
Jamie Barrett
Lois Barta
Pilar Bascope
Igor Bijan
Ronald Brozchinsky
Paul Budai
Charlotte Frances
Gregorio Cabotaje
Edward Cacho
Dora Carrillo
Peter Camacho Family
Jean Carter
Ashley&Connor Cooper
Lacie Cooper
Gina Cruz
Jadwiga Cywińska
Sylvia Derby
Adam Dolewski
Zdzisław Dolewski
Joe Doud
Mieczysław Dutkowski
Jacek Dzimski
Edmund F. Dzwigalski
Grzegorz Gąska | Anita and Mike Gilkey
Brooklyn Hamsley
Todd Hill
Tot Hoang
Dick Hoffman
Jackie Hoyt
Andrzej Hulisz
Marlena Hulisz
John Ibarra
Josephina Iearra
Jadwiga Inglis
Leonard Jakubas
Renee Jarecki
Ania Karwan
Katarzyna Gąska
Larry Klementowski
Kimberly & Family
Zbigniew Kostecki
Anent L.
Mary Laning
Danuta Łabuś
Monique Chmielewska
Lehman
Olli Marban
Marian Marek
Anthony Martinez
Antoinette Martinez
Amber Matrauga
Gail Morganti
Jarosław Musiał
Irene Nielsen
Monica Nava
Gloria Norton
Jerry Nicassio
Andrzej Niedojadło
Jacek Ozimski | Jarrod Paviak
Mirosława Pawelczak
Anthony Palermo
Jan Piwko
Francis Ports
Benito Ramirez
Jerry Ramirez
Lourdes Rey
Inka Rezler
Joan Ritchie
Mickie Rizutto
Robert Rosecrans
Henryk Ruchel
Elżbieta Rudzińska
Veronica Sequi
Debra Shewman
Barbara Siwecki
Maria Sowa
Jean & Mike Speakman
Matt Starbuck
Mary Strazdas
Adrienne Swinford
Halina Szmit
Grace Teodors
Teresa Turek
Unborn Children
Kelsie Wagner
Charlene Web
Bernadette Westphal
Alicja Wilczyńska
Patricia Yochum
Janina&Henryk Żelazewscy
Bogusia Zientek |
|---|---|---|



**KNIGHTS OF COLUMBUS
COUNCIL 9599
AND KOLBE CHARITIES**

**PRESENTS THE 37th ANNUAL
COUNTRY WESTERN STEAK FRY**



Saturday, August 16, 2025
 No Host Bar 5:30 PM
 Dinner 6:00 to 7:30 PM

(Chicken available upon request)

\$35 DONATION IN ADVANCE
 No Tickets sold at the door

Dancing and entertainment 7 PM to 10 PM
 Raffle and Opportunity Drawing



**Country Western Music by
The Warner Express Band**

All profits to Charity
 Limited number of tickets
 “No tickets Sold at the Door”

**Sponsorships
Available**

Bar Sponsor \$500
 Gold Sponsor \$250
 Silver Sponsor \$150
 Bronze Sponsor \$100

Call Jerry Labuda for information



Pope John Paul II Polish Center
 3999 Rose Drive, Yorba Linda, Ca 92886

Curtis Homer, GK
714-401-8191



Jerry Labuda, PGK
(714) 458-5382

Joe Kozak
(714) 746-0922

Joe Antognini GK
916-607-4640

Hugh Wood, PGK
714-768-3545



SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

- Sunday: St. Henry
 Monday: St. Camillus de Lellis, Priest
 Tuesday: St. Bonaventure,
 Bishop and Doctor of the Church
 Wednesday: Our Lady of Mount Carmel
 Thursday: Carmelite Nuns of Compiegne, martyrs
 Friday: St. Simon of Lipnica, priest
 Saturday: St. Macrina the Younger
 Sunday: St. Apollinaris, Bishop and Martyr

RECYCLING PROGRAM

The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **July 12th and 13th** before and after all the Masses. The Knights will accept **aluminum** beverage cans, **glass** and **plastic** water and beverage bottles. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



PREPARATION FOR COMMUNION



I will enclose myself in the chalice of Jesus so that I may comfort Him continually. I will do everything within my power to save souls, and I will do it through prayer and suffering. (Diary, 735).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
 Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



A VOCATION VIEW:

We are called to love with our whole being. God is inviting you to love through ministry to the Church. Pray for generosity to serve God’s people.

**DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
 SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT**
 800-553-3321



Sat 7/12	4:00 pm	+Rita E Mancheski from Marlene and Claude Kastenholz
Sun 7/13	9:00 am	Blessings for Tony and Kathy Cruz on their 60th wedding anniversary
	10:30 am	+Joe Sowa od rodziny Guz
Sat 7/19	4:00 pm	+Barbara Woolfolk from her family +Marion DeVoe from Armando and Sandy
Sun 7/20	9:00 am	+Chester Kozlowski, +James Kozlowski and +Alan Hope from Mary Kozlowski
	10:30 am	+Edward I +George Konefat od rodziny O Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Grażyny Kopydłowskiej w rocznicę urodzin
Sat 7/26	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 7/27	9:00 am	For the intention of the Polish Center Community
	10:30 am	+Leon Żuchowski od rodziny +Edward Wawer w 19 rocznicę śmierci od żony z rodziną


CENTER MEMBER PHOTO BOOK

Our Center Office is collecting signups for those center members who would like to have their portraits taken for a center photo book. Please visit the office if you are interested.

ZDJĘCIA CZŁONKÓW OŚRODKA

Nasze biuro zbiera zapisy od członków ośrodka którzy chcieliby mieć zrobione zdjęcia do książki ze zdjęciami. Zainteresowani członkowie są proszeni o zgłoszenie się do biuro ośrodka.

HARVEST FESTIVAL DOŻYŃKI September 20-21, 2025



PASTORAL SERVICES APPEAL
Our faith. Our future.


PSA UPDATE
As of this week 78 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2025 and have pledged \$29,278.

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity

THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY		
	First	Second
06/28 & 06/29/2025	\$6,962.00	\$610.00
God bless for your generosity!		

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD
Deacon: Dn. Jim Merle
Office Manager: Kathie Kudlo
Office Hours:
 Tue/Thu 12:00 noon—4:00 pm
 Sat 12:00 noon—4:00 pm
 Sun 9:30 am —2:00 pm
Baptisms, Marriages, Funerals by appointment

A Eucharistic Congress on the Promises of Christ



God, present in the crashing waves — this is the gift of the Incarnation.


Not distant or abstract, but the Maker of the universe, dwelling among the broken, shining light into darkness. Through His Cross, Resurrection, and Altar, hope is more than a sentiment — it changes how we live.


The light of hope is calling — let it in.

Join us for the 2025 1 AM Eucharistic Congress.


WITH A WORD, HE CALMS THE SEA.

October 17-18, 2025
Christ Cathedral
Garden Grove, CA






DR. EDWARD SRI




FR. GREGORY PINE, O.P.



NATIONAL EUCHARISTIC REVIVAL
DIOCESE OF ORANGE



FR. RICKY MANALO, C.S.P.



TIMMERIE MILLINGTON

RCBO.ORG/CONGRESS



DOŻYŃKI RAFFLE

As Father Zibi announced we will hold an opportunity drawing for our upcoming Dożynki Harvest Festival with the **Main Prizes** being \$5,000, \$3,000 and \$1,000. Tickets are available now!

CENTER COUNCIL NEWS

Important! All facilities use at the Center need to be submitted by form and approved with our Office Manager, Kathie Kudlo, at least 1 month in advance!

Wszystkie imprezy w Ośrodku muszą zostać zgłoszone formularzem i zatwierdzone przez naszego administratora, Kathie Kudlo, co najmniej 1 miesiąc przed datą!

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:
 Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.
Bulletin Editor:
Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:
Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English
Sunday Masses: 7:15 am - Latin
 9:00 am - English
 10:30 am - Polish
First Friday Masses: 8:30 am - English
 7:30 pm - Polish
Confession before each Mass